

## ZACHODNIE WSPARCIE LĄDOWE SZTURMU NA MOSUL

---

Obecnie trwa odbijanie Mosulu z rąk Daesh przy wsparciu międzynarodowej koalicji. Obok wsparcia powietrznego za pomocą samolotów czy bezzałogowców w bitwie uczestniczą też zachodnie siły specjalne i wojska lądowe, choć te ostatnie z założenia nie są przeznaczone do walki w bezpośrednim kontakcie z przeciwnikiem. Istotną rolę odgrywa artyleria.

W Iraku przeciwko Daesh rozwinięto siły koalicji liczącej ponad 60 państw, przy czym kilka krajów wspiera aktywnie obecną fazę bitwy o Mosul z zastosowaniem własnych grup bojowych. Dowódcą sił koalicji CJTF-OIR (Combined Joint Task Force - Operation Inherent Resolve) jest od 21 sierpnia gen. Stephen J. Townsend. Siły specjalne oraz wydzielone formacje wsparcia biorą obecnie udział w bitwie o Mosul.

### **Stany Zjednoczone**

Największą bazą w regionie jest amerykańska baza Qayyarah Airfield West w Qayyarah (inaczej Q-West lub Key West), położona ok. 60 km na południe od Mosulu, gdzie od połowy października znajduje się międzynarodowe dowództwo sił koalicji przydzielonych do wsparcia ofensywy na Mosul. W bazie stacjonują duże siły US Army oraz prywatni kontraktorzy.

Jako pierwszy rzut jesienią do Q-West przemieszczono ok. 560 żołnierzy z 101 Dywizji Powietrznodesantowej (101st Airborne Division's), którzy są elementem Task Force Strike.

Większość żołnierzy należy do komponentów dowodzenia, osłony bazy, obsługi lotniska, logistyki i łączności. Q-West stała się centrum dowodzenia, platformą logistyczną oraz etapową bazą ewakuacji rannych.

Istotnym komponentem bojowym w bazie jest artyleria raketowa - system HIMARS - stąd nieoficjalna nazwa „Rocket City”. Poza systemami HIMARS w Q-West, ofensywę na Mosul wspiera także bateria artylerii lufowej - ciągnione haubice M777 kalibru 155 mm, w rejonie działań obecne są też prawdopodobnie należące do US Army samobieżne haubice M109A6.

Poza żołnierzami w bazach w bitwie biorą udział także operatorzy sił specjalnych, którzy towarzyszą kurdyjskim Peszmergom i irackim oddziałom elitarnym (tzw. Counter Terrorism Service). Ich liczebność można szacować na co najmniej 100 komandosów i wykwalifikowanego personelu, w większości z Sił Specjalnych. Pełnią oni rolę doradców oraz specjalistów od naprowadzania ataków lotniczych i raketowych. Wśród specjalsów znajdują się także saperzy wykwalifikowani w rozbrajaniu różnorodnych ładunków wybuchowych, w tym IED, które stanowią dla atakujących sił poważne zagrożenie. 20 października zginął w Bartella amerykański żołnierz, specjalista od IED, zabity w pojeździe przez przydrożną bombę. Jason Finan był pierwszą ofiarą sił koalicji w bitwie o Mosul, działał przydzielony do pododdziału Navy SEALs.

W zakres ten wchodzi jeszcze komponent szturmowy, m.in. w postaci śmigłowców AH-64 Apache operujących w rejonie Mosulu. Apache wykorzystywane są na razie rzadko, jednakże zaliczyły już pierwsze misje bojowe w ramach obecnej ofensywy.

## **Francja**

Francuski komponent należy do większych kontyngentów bojowych wydzielonych na potrzeby ofensywy w Mosulu. Komponent ok. 150-180 żołnierzy należących do Task Force *Wagram*, w tym 4 armatohaubice 155 mm *Caesar*, stacjonuje w bazie w rejonie miejscowości Qayara (ok. 48 km na południe od Mosulu). Poza baterią artylerii i jej obsługą żołnierze francuscy należą głównie do pododdziałów szkoleniowych, medycznych i logistycznych. Jak sama nazwa wskazuje trzonem bojowym TF *Wagram* jest bateria artylerii (w bitwie pod *Wagram* w 1809 r. ważną rolę odegrała napoleońska artyleria).

W ofensywie armatohaubice *Caesar* wspierają ogniem nacierające siły koalicji od połowy września. Cezary posyłały swoje pociski kalibru 155 mm na Mosul (notabene, na granicy zasięgu) trzykrotnie: 20, 27 i 29 września. Bateria artylerii TF *Wagram* ma podwójne zadanie: wspieranie nacierających oddziałów koalicji oraz ochrona samej bazy.

Łącznie szacuje się, że w Iraku stacjonuje ok. 500 żołnierzy francuskich, w tym grupa bojowa sił specjalnych. Około 150 żołnierzy, w tym operatorzy sił specjalnych, stacjonują w Irbil. Francuscy komandosi współpracują ściśle z Peszmergami (szkolenie, doradztwo).

W październiku dwaj francuscy operatorzy z 10 Oddziału Spadochronowego Komandosów Sił Powietrznych (Commando parachutiste de l'air n° 10) zostali ciężko ranni w wyniku eksplozji drona-pułapki. Dron przyziemił, a kiedy podeszli do niego żołnierze francuscy i Peszmergowie eksplodował (zginęło przy tym 2 Kurdów).

## **Australia**

Australijczycy i Kanadyjczycy mają w Iraku swoje siły specjalne, które wspierają Peszmergów i w tej chwili uczestniczą w bitwie o Mosul.

Australijscy specjaliści w liczbie ok. 80 komandosów tworzą Special Operations Task Group (SOTG). Operatorzy SOGT obecni są w Iraku już dłuższy czas, wykonują zadania szkoleniowe, doradcze oraz naprowadzania i koordynacji ataków lotniczych. W ramach Operacji Okra - australijskiego wkładu w walkę z Daesh - SOGT obecna była w Iraku od jesieni 2014 roku (we wcześniejszych rotacjach liczyła ok. 200 żołnierzy). Jednym z głównych zadań australijskich komandosów było szkolenie irackich sił antyterrorystycznych. W chwili obecnej, w bitwie o Mosul, zadania zredukowanego do 80 komandosów SOGT są zapewne analogiczne jak w bitwie o Ramadi, gdzie przede wszystkim koordynowano ataki z powietrza na korzyść irackich sił specjalnych.

## **Kanada**

Kanadyjski komponent w Iraku i bitwie o Mosul to m.in. siły specjalne, które liczą prawdopodobnie ok. 210 operatorów, m.in. z Canadian Special Operations Regiment z Petawawa w Ottawa Valley. Canadian Special Operation Forces Command (CANSOFCOM) potwierdza udział komandosów w bitwie o Mosul. Oficjalnie uznaje się, że Peszmergowie korzystali z operacji typu szkoleniowego i doradczego, tymczasem w chwili obecnej planowane są częściej zadania ofensywne. W związku z tym, mimo że formalnie kanadyjscy specjaliści nie biorą udziału w czynnej walce, to jednak przebywają obecnie więcej na pierwszej linii frontu, CANSOFCOM spodziewa się więc częstszego zaangażowania w wymianę ognia. Kanada rozwinęła także w Iraku istotną działalność wywiadowczą oraz medyczną (szpital).

## **Wielka Brytania**

Udział brytyjskich sił specjalnych w bitwie o Mosul jest bezsporny, jakkolwiek aktualnych danych na ten temat nie ma. Trudno przypuszczać, że operatorzy SAS (22nd Special Air Service), którzy już wcześniej towarzyszyli Peszmergom, nie biorą udziału w największej obecnie operacji przeciwko Daesh. Wiadomo, że niewielkie oddziały SAS mają naprowadzać ataki lotnicze na korzyść oddziałów kurdyjskich Peszmergów, którym towarzyszą.

Na koniec warto zauważyć, że jakkolwiek głównym zadaniem sił specjalnych koalicji jest udział w operacjach określanych mianem advise-and-assist operation, nie oznacza to, że należy całkowicie wykluczyć zagrożenia płynące z przeciwdziałania islamistów. Jest oczywiste, że udział w ofensywie na Mosul, a więc przejście do zadań ofensywnych (choćby naprowadzanie uderzeń lotniczych i artyleryjskich), potęguje ryzyko udziału w walce i strat. Straty można odnotować także w wyniku przypadkowego ognia sił własnych (w wyniku friendly fire zginął wcześniej kanadyjski komandos), przy eksplozji pozostawionego przez islamistów ładunku wybuchowego, albo w wyniku ostrzału raketowego.

Autor: Marcin Gawęda